

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	2,89 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	8,07 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu oszczędności	
— — — kwoty abonamentowej. — — —	

OGŁOSZENIA:

na 4 s renie 8 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczyby w gdańskich. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie-tychże. Terminowego ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Sreda: Germana
Czwartek: Wigilja Symfyonjusza

CHOJNICE, czwartek dnia 31. października 1929 r.

Słońca wschód 6.54 zachód 16.33
Księżyc wschód 4.03 zach. 16.04

OSZCZĘDZAJMY!

Znaczenie, potrzeba i korzyści akcji oszczędnościowej

Dzień 31 października obchodzi od lat czterech cały świat cywilizowany jako święto międzynarodowe pod nazwą „Dnia Oszczędności“.

Święto to ustanowił pierwszy Międzynarodowy Kongres, czyli zjazd przedstawicieli instytucji oszczędnościowych różnych krajów, który odbył się w roku 1924 w mieście Mediolanie, stolicy włoskiej prowincji Lombardia, z okazji setnej rocznicy istnienia Lombardzkiej Kasy Oszczędności.

Uczestnicy Kongresu, przedstawiciele 27 narodów, którzy zjechali się, by wspólnie radzić nad tem, jak popierać oszczędność i co należy przedsięwziąć dla jej rozwoju, uchwalili, że ostatni dzień Kongresu, tj. 31 października, ma być obchodzony na całym świecie jako święto Oszczędności.

Obchody święta mają jednak polegać nie na uroczym próżnowaniu, lecz na uświadamianiu wszystkim, co to jest oszczędność oraz dlaczego jest ona potrzebna.

Podstawą dobrobytu jednostki rodziny jest praca i umiejętność gospodarowania jej rezultata mi, tj. posiadaniem dochodami, lub majątkiem.

Sztuka umiejętnego gospodarowania dobrami materialnymi stanowi podstawę powodzenia. Sztukę tę posiadać może każdy, wymaga ona bowiem stosunkowo niewielkiego wysiłku w kierunku troskliwego szeregowania swych potrzeb, przy ich zaspakajaniu. Tej jednak zdolności, mimo jej prostoty, znaczna część Polaków nie posiada. Mimo pracowitości, znacznych zdolności twórczych, dużej inicjatywy, jaką posiadamy, **brak nam zmysłu przewidywania, brak umiejętności ostrożnego obchodzenia się z rezultatami pracy własnej i otoczenia.**

Zyjemy nad stan — zjawisko to jest tak powszechne, iż **przestało nas razić.** Od niedawna do piero, pod wpływem kłesk powszechnych, jakie nas dotknęły, przychodzi refleksja - otrzeźwienie.

Zajrzyjmy do wydatków Francuza, bez względu na stan, do którego należy. Jeśli jest on producentem, rzemieślnikiem, lub kupcem — **na pierwszym miejscu znajdziemy tam wydatki na utrzymanie i rozwój własnego warsztatu pracy, następnie na ubezpieczenia i oszczędności, później dopiero na mieszkanie i utrzymanie domu.** Jeśli zaś jest on pracownikiem fizycznym lub umysłowym — pierwszym wydatkiem jest wkład do kasy oszczędności lub banku.

To też nie dziwnego, iż Francja jest krajem gdzie obywatel w 50 lub 55 roku życia może przestać zarobkować i zacząć w spokoju spożywać rezultaty poprzedniej swej pracy.

Pierwszym krokiem w drodze do zdobycia swobody, niezależności materialnej, a przeto i powodzenia życiowego, **jest kontrola nad samym sobą, nie w sprawach wielkiej dla nas wagi, lecz w drobiazgach życia codziennego.** Taką kontrolą jest **rachunek osobistych wydatków.** Nauczy on nas wiele, wykaże popełniane błędy, pozwoli na ich unikanie w przyszłości, a przedewszystkiem ułatwi nam orientację, odpowie na pytanie bardzo ważne: które z naszych potrzeb i w jakiej kolejności muszą być zaspakajane, — zwróci on naszą uwagę na szereg zagadnień, obok których przechodzimy obojętnie, niedoceniając ich znaczenia.

Jako przykład weźmy gospodarstwo rodziny nie zapominając, iż ono właśnie stanowi o rozwoju życia gospodarczego państwa, o sile i potęgę narodu. Rodzina bowiem jest tą podstawową komórką, na której organizm gospodarczy narodu się wspiera. **Jeśli wadliwie, rozrzutnie, nieoszczędnie będzie prowadzone gospodarstwo większo-**

ci rodzin w Polsce, byt materialny narodu musi być zagrożony, a o podniesieniu dobrobytu poszczególnych obywateli, a wraz z tem całego społeczeństwa, marzyć nawet nie można.

Przeszliśmy wszyscy ciężki okres prób, niepokojów, poważnych strat materialnych. Wszystko to poderwało wzajemne zaufanie obywateli do siebie i do własnych instytucji.

Prawda, tak było, była klęska, która dotknęła wszystkich, cały świat — Polskę może najbardziej. Długie lata na ziemiach polskich walczyli wrogowie, walczyliśmy i my o ukochaną Ojczyznę, wiele rodzin straciło ojców, jedynych żywicieli, matki — synów. Temi ofiarami wszystkich nas zdobyliśmy wolność, możność spokojnej pracy przy swych warsztatach.

Tem bardziej musimy wszyscy spałem stanąć do pracy, aby klęski te odrobić tem więcej musimy pracować, pracować umiejętnie, a we współ-

nem porozumieniu i we wspólnej trosce o dobro całego narodu. **Tem bardziej musimy szanować każdy grosz, w którym tkwi część naszej pracy, i umiejętnie nim zarządzać.**

To też oszczędności obywateli, drobne, a stałe i racjonalnie uskuteczniane, zasadniczy i wielki wpływ mają na rozwój życia gospodarczego narodu. Stanowią one źródła, zasilające poczynania państwa, przemysłu i rolnictwa — stwarzają życiodajną dla twórczej pracy narodu siłę, jaką jest tani i dostępny kredyt.

Gdyby tylko jedna trzydziesta część obywateli wkroczyła na drogę racjonalnej oszczędności, osiągnęlibyśmy rychło równowagę naszego życia gospodarczego, moglibyśmy rozwiązać pomyślnie sprawę bezrobocia, kryzys mieszkaniowy i szereg innych palących potrzeb społecznych, tworząc jednocześnie i osobisty dobrobyt obywateli.

Wyprawa awanturników niemieckich na Venezuelę

Przez wywołanie rewolucji chcieli dojść tam do majątków

Sensacyjne zeznania jednego z załogi statku „Falke“

Gdynia, (AW).

W związku z sensacyjnymi „rewelacjami“, jakie w swoim czasie ukazały się w całej niemal prasie niemieckiej, pragnącej perfidnie ukuć międzynarodową intrygę antypolską na tle afery statku „Falke“, korespondent Agencji Wschodniej do wiaduje się od jednego z członków załogi „Falke“ rzeczywiste rewelacyjne szczegóły odsłaniających kulisy nieudanej wyprawy niemieckich argonautów.

Przygody niemieckich awanturników i garści rebeljantów wenezuelskich, pragnących drogą rewolucji opanować Venezuelę, mogłyby, służąc za scenariusz do jakiegoś sensacyjnego filmu

W połowie lipca br. zawinął do portu tutejszego statek pasażerski „Falke“ z Hamburga, dowodzony przez kapitana Cyplitta „Falke“ zatrzymał się w porcie przez kilka dni werbując w skład załogi czterech młodych ludzi: **Zimnika, Walenczaka, Polnego i Cejnowa.** Nowozacznym oświadczo no, że statek wiezie ekspedycję filmową i tem objaśniono obecność karabinów i amunicji. Okręt obsadzony był liczną załogą rekrutującą się z spośród Niemców, mieszkańców Hamburga.

Wyłynawszy z portu „Falke“ zatrzymał się w dość znacznej odległości od redy, by przyjąć na pokład 23 młodych mężczyzn, jacy nadpłynęli kilkoma holownikami z Gdańska. **Przybyłe ozdianci byli w mundury oficerskie.** Wszyscy oni pochodzili z Rzeszy Niemieckiej.

Nastąpiła pompatyczna ceremonia powitania przy wyciągnięciu załogi w dwuszerę i podniesieniu flagi wenezuelskiej na maszt. W grupie oficerów znajdował się rewolucyjny **generał Del Gar do,** który odebrał przysięgę od komendanta statku **awansował go bezzwłocznie do rangi admirała.** Należy zaznaczyć, że tenże Del Gar do przybyciu do Venezueli i wybuchu rewolucji miał ogłosić się prezydentem państwa.

W czasie podróży odbywały się **ćwiczenia woj skowe** pod dowództwem gen. Del Gardo. Dnia 8 sierpnia zakotwiczone przy małej wysepce liczącej zaledwie 50 mieszkańców. Nastąpiły bestjałskie sceny rzezi, zaled. 3 mieszk. uszło z życ, pozostających wymordowali awanturnicy niemieccy. Na stępnego dnia do burty „Falke“ przybił tajemni-

czy zagłowiec, który zabrał 250 karabinów i 28 skrzyń amunicji, celem przetransportowania prze syłki do Venezueli. Gdy 10 sierpnia „Falke“ zawi nął do wyspy Negros Point, **na brzegu oczekiwało 450 murzynów z białym oficerem naczelnym, wznosząc okrzyki na cześć nowego władcy Venezueli.**

„Falke“ przyjął na pokład czarnych powstańców i odjechał w kierunku miasta Kumany. Do bito do brzegów na łodziach. Gdy spiskowcy znaleźli się na suchym lądzie, **jak z pod ziemi wyrosły dwa samochody pancerne otwierając gęstą ogień karabinowy.** Powstańcy zmusili je jednak do odwrotu. W głębi wybrzeża rewolucjoniści na trafili wszakże na opór silniejszego oddziału rządowego. Wywiązała się gęsta strzelanina. Załoga rewolucyjna obsługująca karabiny maszynowe zo stała wybita. Wówczas rewolucjoniści cofnęli się na całym froncie i ukryli na pokładzie statku. **W kilkanaście minut po stoczeniu walki zjawili się dwaj ranni oficerowie przynosząc ostateczne wieści o całkowitym pogromie i o śmierci wodza rewolucji Del Gardo.**

Po tej klęsce kpt. „Falke“ rozkazał pozostałą broń i amunicję rzucić do wody, poczem okręt pod niósł kotwicę. „Falke“ udał się najpierw do Grenady, poczem zawinął na czterotygodniowy postój do angielskiej wyspy Trynidad. **Wśród załogi wybuchł bunt** na tle niewypłacenia obiecanych pieniędzy. Chcąc uspokoić zbuntowanych kapitan starał się wmówić w załogę, iż udało mu się zabrać łup, wynoszący **16 milionów dolarów,** którym podzielił się po przybyciu do najbliższego portu. Dnia 12 września część awanturników niemieckich oraz kilkanaście osób z załogi zabrał na pokład statek Hamburg — Amerika — Line „Magdalena“ do Hamburga, gdzie wprowadzonymi w błąd 4-ma Polakami zajęły się władze konsularne i odesłały nieboraków z powrotem do Gdyni. W Hamburgu policja zatrzymała ich przez jeden dzień za nielegalne przekroczenie granic.

Właściciel „Falke“ Prentzlau pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej przez uczestników nieudanej wyprawy rewolucyjnej za niewypłacenie gaży. Tak wygląda w istocie afera awanturników niemieckich, pragnących dorobić się fortuny przez wywołanie rewolucji w egzotycznej Venezueli.

Nie pod hasłem nienawiści względem wrogów, lecz pod kątem widzenia interesów narodowych i państwowych

proceedzi swoją nader pożyteczną akcję

Związek Obrony Kresów Zachodnich. — Garść rozważań przed rozpoczęciem Tygodnia Dziesięciolecia Obrony Granic Zachodnich

Chojnice, dnia 30. 10.

Od dnia 3 — 9 listopada br. urządzi się na terenie Polski Zachodniej tzw. Tydzień Dziesięciolecia Obrony Granic Zachodnich. Tydzień ten organizuje Związek Obrony Kresów Zachodnich. Tak w Chojnicach jak w innych miastach pomorskich ustalono już program obchodu. Odbędą się akademje, odczyty, zbiórki itp. Przygotowania są ukończone, chodzi tylko o to, aby społeczeństwo akcję tę jaknajwydatniej poparło. Nie powinien być Polaka, któryby nie zjawił się na akademjach czy odczytach! Każdy patriota szczerzy i obowiązkowy powinien zmanifestować swą wiarę i Ojczyźnie! Tak jest, wierność!

Bo od 10 lat właściwie toczy się zązarta walka o nasze granice zachodnie. Dziś nie jest ona cprawda krwawą, lecz tem podstępniejszą. Niemcy całkiem otwarcie wyciągają swą łapę po G. Śląsk i po Pomorze. W tej wojnie dyplomatycznej o nasze prapolskie dzielnice staje Rządowi do pomocy Związek Obrony Kresów Zachodnich jako sukces ze strony społeczeństwa. Niebezpieczeństwo niemieckie rośnie, wzrosnąć więc powinna organizacja ZOKZ. Im bowiem wróg natarczywszy, tem liczniejszy musi być zastęp obrońców.

Niemcy a nawet niektórzy ugodywcy — Polacy nazywają ZOKZ. organizacją szowinistów. Na zbicie tego pozwolimy sobie przytoczyć piękne słowa, jakie wojewoda śląski p. Grażyński wygłosił w ub. niedzielę na zjeździe ZOKZ. w Katowicach. Oto jego mowa:

„Szanowne Panie i Panowie! Przybywam rok rocznie na zjazdy ZOKZ. po to, by dać wyraz uznania i szacunku, jakie żywię dla roboty ZOKZ. na terenie kresów zachodnich. Powtóre chcę podkreślić wspólne idee i cele programowe w waszej pracy.

Stwierdzam, że praca ZOKZ. idzie najzupełniej po linii potrzeb i interesów tak ludu śląskiego jak i państwa i że pracę tę Związek prowadzi ceda dla wspólnego dobra. Stwierdzam, że praca ta wydała już bardzo pożyteczne rezultaty.

Województwo Śląskie jest terenem bardzo ważnym i skomplikowanym nie tylko z punktu widzenia potrzeb gospodarczo - społecznych, ale przede wszystkim z punktu narodowego i mocarstwowego rozwoju Polski. Po ziemi Pomorza i Śląska wyciąga swe ręce nasz sąsiad zachodni. W związku z tem musi być prowadzona wielka robota wśród czynników społecznych według ściśłego programu, który ma być konsekwentnie rea-

lizowany. Stwierdzam, że ZOKZ. dobrze pojął swoje zadanie i należyście spełnia swą robotę wśród najszerzych warstw ludu w warunkach niesłychanie trudnych. Dzięki właśnie tej ofiarnej pracy Związku odparto nietylko ataki na duszę polską ludu śląskiego, lecz usunięto samą platformę tych ataków przez nasze pełne zwycięstwo w walce o duszę dziecka polskiego. Ostatnie wpisy szkolne i stały procentowy wzrost szkolnictwa polskiego przy jednoczesnym kurczeniu się stanu szkolnictwa mniejszościowego do stanu odpowiadającego rzeczywistej sile liczebnej i istotnym potrzebom tej mniejszości upoważnia mnie do stwierdzenia, że te olbrzymie rezultaty pracy narodowej są w głównej mierze zasługą waszej organizacji i możemy już dziś mówić o likwidacji frontu niemieckiego na tym odcinku.

Drugim punktem wspomnianej łączności jest wspólność dążeń i celów w ramach programu ogólnego - państwowego i narodowego. Program ten musi być konsekwentnie realizowany zarówno w interesie ludu śląskiego, jak i państwa i muszę stwierdzić, że w tym kierunku organizacja wasza idzie całkowicie po linii współpracy z władzami państwowymi. Chciałbym, aby ta współpraca trwała nadal i ażeby stosunek między mną a waszą organizacją nie był platoniczno - serdeczny, lecz czysto ideowy i programowy. W tem znaczeniu otaczać będę najżyczliwszą opieką tę organizację.

Kończąc stwierdzam, że zarzut szowinizmu jaki wytacza się ostatnio przeciw ZOKZ., jest zupełnie nieuzasadniony, gdyż prowadzicie swą robotę nie pod hasłem nienawiści względem wroga, lecz pod kątem widzenia interesów narodowych i państwowych. To właśnie stanowi platformę wszystkich waszych poczynań. Dlatego ja, jako reprezentant rządu polskiego składam waszej organizacji z okazji dzisiejszego 4-go zjazdu życzenia dalszego rozwoju i pogłębiania nurtu pracy.

Słowa powyższe, aczkolwiek dotyczą stosunków śląskich, dadzą się żywcem zastosować także do stosunków pomorskich. Nie ślepa nienawiść względem wroga, lecz konieczność obrony interesów narodowych i państwowych — oto sprężyna działalności ZOKZ.

Począwszy od niedzieli dnia 3 listopada przez cały następny tydzień będziemy mieli możność nad tem głębiej się zastanowić.

Znowu brzydka afera poborowa przed sądem

Major - lekarz za łapówki zwalniał żydów od wojska

Lwów, (AW).

Wczoraj w wojskowym sądzie okręgowym rozpoczęła się rozprawa główna przeciwko mjr. doktorowi Jerzemu Urbanowiczowi, lat 41, lekarzowi wojskowemu. Akt oskarżenia zarzuca Urbanowiczowi występki naruszenie obowiązków służbowych z art. 128 Kodeksu Karnego Wojskowego, oraz zbrodnie naruszenia obowiązków służbowych z art. 183 i 14 artykułu Kodeksu Karnego Wojskowego. Rozprawie przewodniczy płk. Godowski, oskarża prokurator Urzędowski.

Prokuratura nie powołała do rozprawy żadnych świadków, jedynie złożyła wniosek o odczytanie zeznań, złożonych w śledztwie. Z aktu oskarżenia wynika, że zarządzona przez władze żandarmerji wojskowej rewizja mieszkaniowa w mieszkaniu aresztowanego Urbanowicza znalazła 2,000 dolarów gotówki i weksle na 8,000 zł. oraz mnóstwo monet złotych, drogocenną biżuterję, kilimy i t. d. Stwierdzono drogą śledztwa, że aresztowany Urbanowicz doszedł do majątku, pobierając łapówki wzamian za masowe zwolnienia poborowych, którzy złożyli pewne kwoty pieniężne.

Co przyrzeka lewicowy premier Francji?

M. in. zmniejszenie podatku luksusowego i alkoholowego, a także zmniejszenie wydatków na armję.

Paryż, (AW). Program nowego rządu Daladiera ma być następujący: Przedewszystkiem na zewnątrz rząd będzie prowadził politykę pokojową przez wcielanie w życie zasad protokołu konferencji haskiej, ratyfikowanie planu Younga oraz działalność zmierzająca w kierunku rzeczywistego rozbrojenia. Obciążenie podatkowe ma być zmniejszone o 1,5 miljarda franków. Przedewszystkiem zmniejszone być mają podatki: obrotowy, luksusowy i od dochodu. Również zniesiony ma być, względnie zmniejszony, podatek od alkoholu. Przewidziane jest przeznaczanie półtora miljarda na cele elektryfikacji wsi i gmin wiejskich. Suma ta będzie wstawiona już do bud-

żetu na przyszły rok gospodarczy. Wydatki na armję mają być znacznie zmniejszone. Kwestja wprowadzenia monopolu w dziedzinie przywozu zboża jest już postanowiona. Przestępcy polityczni będą amnestjonowani.

Do Sejmu wchodzi 2 nowych posłów z Pomorza

Red. Sacha ze Stronnictwa Narodowego i dyr. Antczak z Narodowej Partji Robotniczej.

Toruń, 29. 10. Do Sejmu wejdzie dwóch nowych posłów z Pomorza. Posel Franc. Wrzesiński ze Stronnictwa Narodowego ze względu na zły stan zdrowia złożył mandat swój poselski i na jego miejsce wchodzi naczelny redaktor „Słowa Pomorskiego“ p. Stefan Sacha. Tak samo złożył swój mandat poselski p. Franc. Mańkowski z Poznania, znany działacz NPR. Miejsce jego zajmie w Sejmie, znany ze swej działalności w samorządzie pomorskim, dyr. Antczak z Torunia.

Ciężka katastrofa samochodowa

Sześć osób na miejscu zabitych.

Paryż, (AW). Donoszą tu z miejscowości St. Leonhardt ze Szwajcarii, iż wydarzyła się tam katastrofa samochodowa. W czasie przejazdu przez tor kolejowy samochód wpadł pod pociąg pośpieszny i został zupełnie strzaskany. Katastrofa ta wydarzyła się na linii między Lozanną a Medjołanem, 6 osób jadących samochodem poniosło śmierć na miejscu.

W litewskich miastach mało Litwinów

Co wykazują wybory samorządowe.

Kowno, (AW). W trakcie odbywających się obecnie na Litwie wyborów do samorządów gminnych okazuje się, że we wszystkich miasteczkach Litwy przeważają głosy wyborców należących do mniejszości narodowych, przeważnie polskiej i na stępnie żydów. Wskazuje to wyraźnie, że w miastach Litwy element litewski jest w mniejszości.

Burmistrz, bibka i koncesja

Najnowszy skandal w lotewskiej stolicy.

Ryga, (AW). Wielką sensację w Rydze wywołał skandaliczny sposób, w jaki ryzyk radny Kartson otrzymał koncesję na restaurację. Zaprowadził on mianowicie burmistrza Rygi Kriewinsza do restauracji, gdzie po sutej libacji, sfotografował go w bieliźnie w towarzystwie dwu kobiet lek kich obyczajów, poczem na drugi dzień pod groźbą zamieszczenia fotografii w dziennikach, zażądał od niego koncesji na restaurację. Naturalnie burmistrz obowijając się kompromitacji, wydał żadaną koncesję.

Kronika radiowa

Tragiczny wypadek w kinie.

Toruń. Chwilowo zajęty przy pracach murarskich w kinie „Pan“ Franciszek Gębarski w kablinie operatora natknął się w ciemności na przewód wysokiego napięcia i rażony prądem elektrycznym zmarł na miejscu.

Katastrofa samolotowa.

Rzym. W pobliżu portu Spozzia spadł w morze samolot linii komunikacyjnej Indje — Londyn. Na pokładzie samolotu znajdowało się 7 osób. Do tychczas z morza wyłowiono 2 trupy.

Flota polska na leżach zimowych.

Warszawa. Część okrętów wchodzących w skład wojennej floty polskiej została rozlokowana na leżach zimowych. W porcie gdyńskim pozostały tylko okręty, które odbywają kampanję zimową.

Śnieg w Zakopanem.

Zakopane. Wczoraj w godzinach popołudniowych spadł tu śnieg, który pokrył domy i ulice. Nastąpiło silne oziębienie. Śnieg pada w dalszym ciągu.

Śmierć księcia Buelowa.

Rzym. W poniedziałek o godzinie 7-ej rano zmarł po ciężkich cierpieniach książę Buelow, ostatni kanclerz cesarza Wilhelma.

Przeladunek węgla w Gdyni się zmniejszył.

Gdynia. W ostatnich czasach dało się zaobserwować znaczne zmniejszenie się przeladunku węgla przez port gdyński. Sfery zainteresowane wyjaśniają, że na redukcję tonażu w porcie gdyńskim wpłynął w pierwszym rzędzie brak wagonów, spowodowany skierowaniem olbrzymich transportów węgla na rynki wewnętrzne, wskutek zbliżającego się okresu zimowego.

Mundury reprezentacyjne dla straży Prezyd. Rzplitej.

Warszawa. Jak się dowiaduje Ajencja Wscho dnia pluton żandarmerji P. Prezydenta Rzplitej oraz pluton, który pełni służbę w Belwederze otrzymają specjalne mundury reprezentacyjne.

Brygady robotnicze po zboże.

Moskwa. Centralny komitet związków zawodowych celem wzmocnienia akcji zbierania zboża zmobilizował 100 brygad robotniczych. Brygady te wkrótce wyjadą na wieś.

Strzelił na wiwat i trafił w brzuch babki.

Piotrków. W czasie zabawy weselnej we wsi Sobakowsk, pow. piotrkowskim, niejaki Józef Klekociński, pod wpływem alkoholu, strzelił z rewolweru na wiwat, raniąc ciężko w brzuch 66-letnią swą babkę Magdalenę Pędzikową. Klekocińskiego, który nie posiadał także zezwolenia na broń, aresztowano. Pędzikowa zmarła.

Nowa siedziba Związku powiatów pomorskich.
Grudziądz. Związek powiatów województwa pomorskiego, na czele którego stoi starosta Chelmiński n-Ossowski przeniósł swą siedzibę z Chelmu na do Torunia i mieści się przy ulicy Konopniczej 14.

Lotnik zginął w oczach ojca.

Paryż. Według doniesień z Nancy francuski lotnik Thiriot zginął w katastrofie samolotowej. Thiriot wyleciał na samolocie ze Strassburga, aby odwiedzić swoją rodzinę. Ojciec nieszczęśliwego lotnika był świadkiem katastrofy, przybiegłszy jednak na miejsce wypadku, wydobył z pod szczytów samolotu jedynie stygnące zwłoki syna.

W Polsce inaczej niż na Litwie.

Wilno. Od czwartku na uniwersytecie wileńskim ks. dr. Zajęczkowski rozpoczął wykłady języka litewskiego.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 30. października 1929 r.

Chojnice

Małe wakacje.

Ministerjum Wyznań Rel. i Oświecenia publicznego zarządziło, ażeby dzień 4 listopada tj. poniedziałek był wolny od nauki we wszystkich kategoriach szkół. Ponieważ w piątek 1-go i w sobotę 2-go jest święto wypada więc razem z niedzielą 3-go, 4-dni wakacyj dla młodzieży szkolnej.

List gończy.

Policja ściga żyda Icka Krzesiwę, lat 30, pochodzącego z Będzina, za dokonanie wielu oszustw jak: sfalszowanie zbożników i listów przewozowych na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Rysopis noszukanego oszusta: wzrost 165 cm., szatyn, włosy czesane do góry, nosi okulary w czarnej oprawie, twarz podłużna, ubrany elegancko i modnie. Ktoby napotkał oszusta, zechce oddać go w ręce policji.

Z Sądu.

Milewski i Zieliński obaj z Grudządzka, usiłovali przekroczyć nielegalnie granicę do Niemiec, za co ich Sąd skazał po jednym tygodniu więzienia.

Egzamin na pomocników fryzjerskich.

W poniedziałek, dnia 28 października b. r., o godz. 14 odbywał się przed Izba Rzemieślniczą w Grudziądzu egzamin na pomocników fryzjerskich, do którego stawiali z Chojnic dwaj uczniowie mistrza fryzjerskiego p. Jeziorskiego i to Fr. Grygiel i B. Günter. Ogółem do egzaminu stanęło 5 uczniów. Z tych dwóch złożyło egzamin z wynikiem dobrym, z których jednym jest Fr. Grygiel, zaś trzech z wynikiem dostatecznym. P. Jeziorskiemu wyrażamy uznanie, że właśnie z jego zakładu fryzjerskiego złożyło od razu aż dwóch uczniów egzamin. Są to pierwsi uczniowie z Chojnic, którzy składali egzamin przed Izba Rzemieślnicza.

Co wyświetla kino „Nowości”?

Dzisiaj i jutro wyświetla miejscowe kino, film, o którym mówi cały świat p. t. „Cyrk Charlie Chaplina”. Film ten jest tragicomedją ludzkiego serca, symfonią śmiechu i łez. Któż nie zna Chaplina z jego dziwaczniemi butami i melonikiem? Zobaczymy Chaplina: w klatce lwów, od twórcy arcyzabawne role pogromcy małp, automata, największego magika i wiele innych, tryskających zdrowym humorem.

Zwrócić arkusze wymiarowe do podatku od nieruchomości.

Celem uniknięcia ukarania przypominamy, że termin do zwrotu wypełnionego arkusza wymiarowego do państwowego podatku od nieruchomości na rok 1930 już dawno upłynął i że nadesłanie owych arkuszy Magistratowi póki 12 nastąpić musi natychmiast, skoro nie jest jeszcze uskutecznione.

Burczyk i Ziemann przed sądem Zwolnieni na mocy § 51

Wczoraj odbyła się przed Sądem Grodzkim ciekawa rozprawa. Na ławie oskarżonych zasiadali dorodca prawny p. Burczyk i mistrz fryzjerski p. Ziemann, obaj z Chojnic. Tę sprawę przedstawia się następująco: W lutym br. odbywała się w lokalu pod Złotym Lwem zabawa Zw. Podof. Rezerwy. Około godz. 2-giej doszło do nieporozumienia między oskarżonym Burczykiem a sierz. Mrówka. Mianowicie Burczyk miał się wyrazić do Mrówki obraźliwie o Polskę, nazywając ją brzydkiem słowem. Na to Mrówka zareagował w ten sposób, że wyrzucił oskarżonego za drzwi.

Znowu Ziemann miał do mistrza szwieckiego Frankensteina wyrazić się w tym sensie: „Ty głupi Polaku, dawniej ojciec twój tuczył się za niemieckie pieniądze, a ty teraz się Polakom wystylujesz. To jest świństwo”.

Obaj oskarżeni tak Burczyk jak Ziemann zaprzeczają, jakoby mieli użyć słów, jakie im się imputuje. Natomiast szereg świadków potwierdza, że tak się istotnie wyraził. Równocześnie jednak świadkowie zeznają, iż zarówno Burczyk jak Ziemann byli do ostateczności pijani.

Sąd przyjął zeznania świadków za prawdziwe i uznał, że oskarżeni mogli się w zarzucany ten sposób wyrazić. Ponieważ jednak oskarżeni byli spici, nie wiedzieli, co gadali. Sąd przeto zastosował § 51 i uwolnił obu od kary jako w owym czasie nieopracjonalnych. Tak się przedstawia ewilog głośnej swego czasu sprawy w Chojnicach.

Powiat

Kradzież.

Malachin, pow. chojnicki. W ub. tygodniu w nocy dopuścili się dotychczas nieznanymi sprawcy większej kradzieży z tutejszego leśnictwa Malachin w oddziale 88. Skradziono mianowicie beczkę karbolineum oraz dużą ilość kantówek i bali poważnej wartości.

Poszkodowany jest budowniczy Alfons Laska z pobliskiego Łęca, który też za wskazanie złodziei wzgl. za pomoc w wyśledzeniu sprawcy wynaczył nagrodę 50 zł.

Ku czci Chrystusa Króla.

Wiele. Ostatnie zebranie Sodalicji Panien poświęcono czci „Chrystusa Króla”. Wygłoszono wykład — „Chrystus Królem świata” oraz deklamację. Zarazem postanowiono w najbliższej przyszłości uroczystie Sodalicję poświęcić Najśw. Sercu Pana Jezusa. Pieśnią: „Rota Katolików” zakończono zebranie.

Rada parafjalna.

Wiele. W myśl konkordatu i synodu diecezjalnego Najprzew. ks. biskup zamianował członków dla tut. rady parafjalnej ks. prob. przewodniczący p. Bruski rolnik z Przytarni, p. Emil Lange, dziedziec z Dąbrowy i Antoni Jarzabek, krawiec z Wiela.

Za opór władzy 50 zł. grzywny.

Wiele. Gdy policja przychodzi celem przeprowadzenia rewizji, nienależy jej stawiać oporu. Do tego się Augustyn Miszewski z Wiela nie zastosował i skazany został przez sąd w Chojnicach na 50 zł. grzywny i ponoszenie kosztów sądowych.

Jarmark w Brzeźnie.

Brzeźno, pow. chojnicki. Jarmark kram., bydła i koni odbędzie we wtorek dnia 5 listopada 1929 r.

Skazana za obrazę.

Nowacerkiew. Helena Sajkowa skazana została przez Sąd Grodzki w Chojnicach na 50 zł. grzywny za obrazę i zakłócenie spokoju domowego.

Z parafji.

Nowacerkiew. Administratorem osieroconej przez śmierć ks. Delegata Drapiewskiego parafji nowocerkiewskiej zamianowany został tamtejszy wikary ks. Papenfus.

Nie zostawiać dzieci bez dozoru w domu.

Wdzydze, pow. chojnicki. Dziewięcioletni synek wdowy Z. pozostawiony bez dozoru w domu, dobrał sobie do zabawy towarzyszkę, z którą bawili się w kupiectwo. Chłopiec wiedział, że matka ma w szafie stare niemieckie banknoty, wziął je do zabawy; tymczasem między markami znajdowało się papierowych pieniędzy polskich na sumę 530 zł.

Po skończonej zabawie, chłopiec dał towarzyszkę na pamiątkę kilka banknotów, a gdy ta pokazała je matce, sprawa wyszła na jaw.

Znaleziono przy dzieciach 350 zł., podczas gdy 180 zł. przepadło bez śladu.

Warto i o tem pamiętać, żeby pieniądze chować w pewnym miejscu o ile możności pod kluczem.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Katolickie Stow. Młodzieży Żeńskiej. Dzisiaj we wtorek, dnia 29 jak i w czwartek lekcje mandolin, stawienie się wszystkich druhen mandolinistek pożądanie.

Sprawie służ! Naczelniczka kółka muz.

Zebrań Tow. Pań. św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 30 października 1929 r. o godz. 5-tej po poł. w klasztorze.

Ze względu na ważność spraw uprasza się o liczny udział.

Klub Żeglarski, Chojnice. W czwartek 31 bm. o godz. 8,15 zebranie miesięczne w hotelu Engla. Obowiązkiem wszystkich członków jest być obecnym.

Lutnia. Dzisiaj w środę, próba dla chóru mieszanego po nabożeństwie różańcowem w kościele. Kompletny chór konieczny. Dyrygent.

Bogactwo i szczęście!

Największa wygrana z premją w Polskiej Państw. Loterii Klasowej

750.000.00 złotych.

Losy I-ej kl. można już nabyć, główne wygrane są:

1 premja	250.000,— zł.	1 wygrana	150.000,— zł.
1 premja	150.000,— zł.	1 wygrana	100.000,— zł.
1 premja	350.000,— zł.	4 wygrane	po 80.000,— zł.
	itd.	itd.	itd.

210.000 losów, 150.000 wygranych i 2 premje!
Ogólna wartość wygranych razem: 32.000.000,— zł.

Co drugi los musi wygrać!

Rocznie 2 Loterie po 5 kl. W każdej klasie tysiące ludzi się wzbogaca przez wygranie poważnych sum, więc niech i Szan. Pan sięgnie po to szczęście, które ku Panu kroczy, a zamówi jeszcze dziś szczęśliwy los. Ciągnięcia odbywają się publicznie w Warszawie pod ścisłym dozorem Narychmiastowa wypłata wygranych pod gwarancją Państwa. Punktualne i somienne nadesłanie losów oryginalnych, oraz urzędowej tabeli wygranych po każdym ciągnięciu. Niech Szan. Pan nie wątpi, że niema szczęścia, ponieważ ci gracze, którzy się stali wybrańcami fortuny też wątpili, co było nie na miejscu, bowiem zabezpieczyli sobie byt na przyszłość przez wzbogacenie się w loterii.

Plan Loterii i przepisy gry wysła się bezpłatnie!
Istny deszcz złota oczekuje uczestników Polskiej Loterii Państwowej w postaci ogromnej ilości wielkich wygranych, które w bieżącej loterii zostały znacznie podwyższone. Dlaczegożby i W. Pan nie miał należeć do tych szczęśliwców, którzy odtąd nie zaznają trosk, ni frasunku, gdyż byt ich został zapewniony.

Każdy może się wzbogacić, kupując los za 10,— zł. Starogardzkie losy są znane ze swojego powodzenia i popyt na nie jest bardzo wielki. **Trzeba szczęściu drzwi otworzyć!** Na każdy drugi los pada wygrana, nie ponosi więc grający prawie żadnego ryzyka!

Setkom ludzi przynosi los loteryjny rok rocznie bogactwo, dobrobyt i szczęście. **Małe stawki, ogromne szanse!** Nie zaniebujcie przeto tej świetnej okazji. Jak można uzyskać szczęście i utorować drogę do zadowolenia?

Kup los, a nie pożałujesz!

Szukasz szczęścia? — Zgłoś się natychmiast! Każdy może stać się wybrańcem fortuny, nie omijając żadnej nadarzającej się sposobności.

Ryzyko małe — szanse kolosalne! Ten wygrywa, kto gra, tego spotyka szczęście, kto o nie się stara! Kup los w naszej kolekturze, a znikną wszystkie troski!

Jedna chwila decyduje o szczęściu człowieka i może mu zapewnić byt na całe życie!

Tytułem wygranych będzie wypłacona natychmiast po ciągnięciach w gotówce, olbrzymia suma razem:

32 milionów złotych! Gdzie można wygrać?

W najszcześniejszej kolekturze naszego Pomorza, gdzie szczęście stale sprzyja graczom. Tajne życzenia jak: willa, podróz do Włoch, samochód, piękne umeblowanie, zaopatrzenie na starość, depozyt bankowy pp., wszystkie te życzenia może Ci bardzo łatwo szczęśliwy los przez noc w łono włożyć!

Sięgnij więc po szczęście i bogactwo!

Szybkie zdecydowanie i wysłanie należytości za los, lub pocztówki z zamówieniem nigdy nie pożałujesz!

Nie powstrzymuj kroczącego ku Tobie szczęścia!

Cena włączenie tabeli wygranych, portycji, pp. wynosi:
1/4 10,70 zł. 2/4 20,70 zł. 3/4 30,70 zł. 4/4 40,70 zł.

Na zamówienia wysyła się też losy za pobraniem.

Każdy jest kowalem własnego szczęścia!

Kolektura Loterii Państwowej Starogard, Pomorze,
ulica Kościuszki 6, tel. 93.

Najważniejszym punktem



w prowadzeniu kuchni jest wybór właściwego tłuszczu dogotowania, smażenia i pieczenia. Dlatego kupujcie



Kaszę tarczaną krakowską kaszę owsianą płatki owsiane kaszę jęczmienną krupy i sago poleca

A. Ludwig.

Białe wina Bordeaux czerwone wina wszelkiego gatunku austrjackie wina słodkie wina węgierskie i t. d.

Największy wybór znajdzie każdy u

A. Ludwig'a

Poszukuje się starszej, porządnej, doświadczonej

dziewczyny,

wład. język'em polskim i niemieckim. Zgłosić się:

Człuchowska 33. 2441

Plomby, korony, mostki i zęby sztuczne w kauczuku jak również wszelkie przeróbki wykonuje

K. Rogge
Gdańska 17.

Dwa próżne pokoje

ew. umeblowane z osobnym wejściem dla jednej osoby od 1. 11. do wynajęcia. Strzelecka 47.

DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

31. października 1929 r.

OBYWATELE!

„Każdy jest kowalem własnego szczęścia“, którego głównymi warunkami są zadowolenie i spokój.

Idą one w parze ze świadomością zabezpieczenia bytu jednostki i rodziny, a obce są tym, których życie wypełnia niepokój o chleb powszedni. Zamiast zadowolenia udziałem ich jest zgryzota, zamiast spokoju trwoga o niepewną przyszłość. Od nas samych zależy uniknięcie ich i zapewnienie sobie materialnych podstaw zadowolenia i szczęścia.

Drogą, która do tego celu wiedzie, jest OSZCZĘDNOŚĆ.

Kroczyć nią jest nietrudno. Wystarczy tylko, wydając pieniądze **dziś**, pomyśleć o tem, aby został z nich choćby grosz **na jutro**.

Nagroda za umiarkowanie w dzisiejszych drobnych wydatkach będą środki na przyszłe większe potrzeby. Jak z małych strumyków tworzą się potężne rzeki, tak z groszy powstają wielkie kapitały.

Jeden złoty, oszczędzany co tydzień, to po pięciu latach około 400 zł. Nie oszczędzając, nie będziemy mieli.

Niech tylko trzecia część 30-miljonowej ludności Polski stosuje oszczędność groszową, to w ciągu lat pięciu zgromadzimy 4 miljardy złotych.

Zbyteczną wówczas stanie się dla nas pomoc z zagranicy. Rozporządzać będziemy własnymi środkami, które posłużą do utrzymania w ruchu warsztatów pracy, podniesienia rolnictwa, ożywienia przemysłu i handlu oraz do wprowadzania racjonalnych urządzeń w miastach.

Oszczędzając zapewnimy sobie dobrobyt osobisty, a Państwu — rozkwit życia gospodarczego.

Każdy grosz oszczędzony stanowi cegiełkę gmachu osobistej niezależności materialnej, a jednocześnie — środek wyzwolenia i potęgi gospodarczej kraju.

Oszczędzajmy więc grosze, które zmieniają się w setki, tysiące i miliony!

CHCIEJMY TYLKO CHCIEĆ!

Komunalna Kasa Oszczędności
miasta Chojnic
Chojnice, Rynek 1 (Ratusz)

Komunalna Kasa Oszczędności
powiatu chojnickiego
Chojnice, Gdańska 23.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Na mocy §§ 39 i 40 ordynacji miejskiej z dnia 30. maja 1853 r. zwołuję niniejszym zwyczajnie jawne posiedzenie Rady miejskiej na **wtorek, dnia 5. listopada 1929 r. o godz. 18-tej** w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Posiedzenie Komisji Przygotowawczej odbędzie się we czwartek, dnia 31. października 1929 r. o godz. 18-tej w sali posiedzeń Rady miejskiej. 2428

Porządek obrad ogłoszony jest przez wywieszenie w skrzynce ogłoszeń w ratuszu.

(—) **Kopicki**,
przewodniczący.

Zbliżają się

Ostatnie dni sprzedaży losów

do I. kl. 20. Loterii Państwowej, bo ciągnięcie już **14 i 15 listopada br.** Kto więc nie ma jeszcze losu do tejże Loterii niech kupi go natychmiast w kolekturze

A. Kunowskiego w Chojnicach, Dworcowa 17.

Gdyż jedyna możliwość polepszenia bytu, i wzbogacenia się, to gra na Loterii Państw. A więc dalej do dzieła! Kto nie gra, nie może wygrać. 2424

Drzewka Owocowe

w dobrych gatunkach poleca

K. Błaszczak
szosa Gdańska 16.

Wykwintne manicure 1 zł.

Dworcowa 72. Krakowska.

Wpisy

na półroczny wieczorny kurs handlowy

przyjmuje Dyrekcja Państw. Szkoły Handlowej do 31. października b. r. Nauka rozpocznie się 4. listopada br. 2364

We czwartek po południu od godz. 2-giej sprzedaj

wołowiny

w Rzeźni Miejskiej. 2431

KINO NOWOSCI

W środę o godz. 3,30 i 8,15
we czwartek o godzinie 8,15
(30 i 31 bm.)

Arcydzieło filmowe wielkich wzruszeń, szampańskiej wesoł. i słonecznego humoru pod tyt.

Cyrk Charlie Chaplina

Tragikomedja ludzkiego serca! Symfonia śmiechu i łez! W rolach głównych:

Charlie Chaplin i Merna Kennedy
Humor bez końca! Najlepszy film wesołości i humoru widziany dotąd na ekranie

0 filmie tym mówi cały świat!

Ceny zwykłe! Ceny zwykłe!

w środę o g. 3,30 przedstaw. dla dzieci.

Wkrótce: **Król Królów** codziennie

3 seanse o godz. 3, 5 i 8.15. 2425

Bacność! Dziewczyna,

umiej. dobrze gotować zaraz potrzebna. 2430

Stęszewski,
Młyńska 4.

Młodsza dziewczyna

do dzieci może się natychmiast zgłosić.

Dworcowa 55 II ptr. 1.

Poszukuję zaraz dziewczyny.

Konsum Urzędnic.
Człuchowska 28.

Przetarg przymusowy

We czwartek, dnia 31. października br. o godz. 16. sprzedam w Ogorzelinach najwięcej dającemu za got.

3 fury mieszanki
2 fury owsa
pół fury żyta
50 ctr. kartofli
Zbiórka licytantów przed sołectwem.

Szeleziński
Kom. sąd. Chojnice 2439

Przetarg przymusowy

We czwartek dnia 31. października br. o godzinie 14. sprzedam w Sławęcinie najwięcej dającemu za got.

10 fur żyta.
Zbiórka licytantów przed oberżą p. Pańskiego.

Szeleziński
Kom. sąd. Chojnice. 2440

Przetarg przymusowy

We czwartek, dnia 31. października rb. o godzinie 16.30 sprzedam w Ogorzelinach najwięcej dającemu za gotówkę:

1 stóg żyta około 10 fur.
Zbiórka licytantów przed sołectwem.

Szeleziński
Kom. sąd. Chojnice 2438

Ekspedjentki do nowo urządzonego składu

poszukuję. Zgłoszenia do eksp. Dzień. Pom. 2423

Prima mąkę pszenną
poleca korzystnie
A. Ludwig.

Mieszanki owoce suszonego
funt 2.20 zł. i 3.20 zł.
A. Ludwig.

Świeżo palone kawy
po znanych cenach. (Lepsze gatunki mieszane z arabsk. mocą.)
poleca
A. Ludwig.

Prima tłusty ser limburski
wyborny **Romadour tyliżycki**
i **Ementhaler bez kory, dobry ser szwajcarski i tłusty tyliżycki**
poleca
A. Ludwig.

Ucznia stolarskiego
poszukuję zaraz. 2422
Jan Duda
mistrz stolarski
pl. Piastowski 18.